

Skarb przeszłości, problem teraźniejszości, zagadka na przyszłość – czyli o dolinach rzecznych Lublina

Ewa Trzaskowska, Katarzyna Sobczak, Paweł Adamiec

Treasure of the Past,
Contemporary Issues,
Riddle for the Future
– the Landscape of
Lublin River Valleys

Bliskość rzek przez długi czas stanowiła podstawową wartość decydującą o jakości życia mieszkańców miast. Cieki wodne w sąsiedztwie osad ludzkich miały wpływ na układ przestrzenny, pełniły funkcje obronne, zapewniały transport i pożywienie, a także rozkwit handlu. Powstanie i rozwój Lublina w znacznym stopniu uwarunkowały 3 rzeki: Bystrzyca, Czechówka i Czerniejówka. Z czasem jednak ich rolę zaczęto marginalizować, a obecnie mimo niepodważalnej wartości, jakie posiadają wody płynące, Lublin „odwrócił się” od rzek. Niepokojącym zjawiskiem w obrębie dolin jest ich ciągle zaśmiecanie, zanieczyszczanie, chaos przestrzenny oraz jednoczesna utrata walorów przyrodniczo-krajobrazowych i potencjalnych terenów rekreacyjnych. Problem ochrony i zagospodarowania dolin rzecznych Lublina podejmowany był wielokrotnie przez wiele środowisk, jednak efekty tych prac nie przekładają się na realizację.

Celem artykułu jest przedstawienie założeń do koncepcji zagospodarowania dolin rzecznych w Lublinie w oparciu o ich walory krajobrazowo-przyrodnicze. Sformułowane wnioski dotyczą kierunków polityki sprzyjającej włączeniu cieków wodnych do struktury terenów zieleni, tak by z jednej strony zachować to, co cenne krajobrazowo i przyrodniczo, a z drugiej, udostępnić doliny mieszkańcom jako miejsce wypoczynku.

Praca ma charakter koncepcyjno-przeładowy. Zakres obejmuje rys historyczny zagospodarowania rzek, charakterystykę walorów krajobrazowo-przyrodniczych cieków Lublina oraz problemy rozwojowe.

Skarb przeszłości, czyli zagospodarowanie rzek na przełomie wieków

Treasure of the past, or
management of rivers at the
turn of centuries

W przypadku Lublina, rzeki były jednym z czynników miastotwórczych. Ten ośrodek miejski położony na skrzyżowaniu krajowych i międzynarodowych szlaków handlowych rozwinął się wokół przeprawy przez Bystrycę. Dostępność wody zadecydowała o powszechnym jej użytkowaniu, już od początku istnienia miasta. Według materiałów historycznych Bystrycę oraz jej dopływy Czechówkę i Czerniejówkę, wykorzystywano do hodowli ryb w małych stawach i zbiornikach zaporowych, do wytwarzania energii wodnej oraz zaopatrywania w wodę ludności miejskiej. Podmokłe doliny wzmacniały warunki obronne miasta. Już w XIV wieku okazało się, że oprócz funkcji militarnych mają one istotne znaczenie gospodarcze.

W sąsiedztwie miasta rzeki zabudowane były kaskadami i stawami młyńskimi. Warto wspomnieć również o znaczącej roli rekreacyjnej, jaką miała Bystrzyca i Czerniejówka. Nad ich brzegami zlokalizowane były kąpieliska, łaźnia, park miejski Bronowice oraz przystań wodna z wypożyczalnią sprzętu pływającego.

W XIX wieku zmniejszyło się znaczenie obiektów wodnych uprzednio wybudowanych na Bystrzycy i Czechówce. Zamulone stawy przynosiły niewielkie korzyści ekonomiczne, a trudne do zagospodarowania doliny rzeczne okazały się barierami rozwoju miasta. Ponadto rzeki i ich doliny były naturalnymi odbiornikami ścieków i nieczystości miejskich, co stwarzało istotne zagrożenie sanitarne dla mieszkańców Lublina. Również naturalne procesy hydrogeniczne, brak konserwacji urządzeń, a także działania wojenne doprowadziły do całkowitego zniszczenia urządzeń hydrotechnicznych istniejących w dolinach rzecznych. W latach 30. XX w. na większą skalę przystąpiono do prac regulacyjnych, rozpoczynając od poprawienia brzegów Bystrzycy. Nadano jej nowy wygląd, wyrównano łożysko, pogłębiono koryto, a usypane wały zadarniono. Pracami regulacyjnymi objęto także Czerniejówkę (od ujścia Bystrzycy w górę) i Czechówkę. Fragment Czechówki w sąsiedztwie zamku, obejmujący łącznie 800 mb, przesklepiono kanałem o konstrukcji żelbetowej. Oznacza-

ło to likwidację naturalnego elementu sieci hydrograficznej i zamianę go na element sieci kanalizacyjnej. Jednak pomimo znacznych zmian dokonanych przez człowieka można stwierdzić, że do 1950 roku stopień przekształcenia stosunków wodnych w rejonie miasta był jeszcze niewielki. Wskazują na to duże obszary podmokłe utrzymujące się w dolinach, występowanie wód na terasę zalewową oraz liczne źródła. Z czasem jednak proces osuszania den dolinnych przybrał na sile.

Gwałtowny rozwój demograficzny Lublina, w drugiej połowie XX wieku spowodował, że rozbudowujące się miasto zużywało coraz więcej wody, głównie podziemnej. Sukcesywnie uruchamiane były nowe ujęcia, lokalizowane w dolinach rzecznych. Ich eksploatacja doprowadziła do obniżenia zwierciadła wody podziemnej, a tym samym do osuszania pierwotnie podmokłych den dolinnych. Procesy urbanizacyjne wkroczyły na osuszone tereny dolin, co w konsekwencji spowodowało zmianę charakteru naturalnych użytków zielonych. Jednak nawet wtedy starano się ochronić rzeki i doliny przed ich degradacją. Powstały koncepcje i plany zagospodarowania tych terenów. Sporządzono 8 projektów parków, ośrodków sportowo-rekreacyjnych, realizując tylko dwa: Park Ludowy i Zalew Zemborzycki. Na znacznych arealach założono kolonie ogrodów działkowych.

Doliny rzeczne w Lublinie w dalszym ciągu pozostały czynnikiem decydującym o układzie jego zabudowy. Dawniej miasto korzystając z osłony rzek, nie mogło oddalać się od tych naturalnych linii obronnych. Z czasem posuwało się ono wzdłuż Bystrzycy, by w połowie XX w. swoim zasięgiem objąć doliny wszystkich trzech rzek. Wszelkie przeszkody pokonała nowa technika komunikacyjna.

Problem teraźniejszości,
czyli mamy świetne
plany, ale...

Problem of the present, or we
have great plans, but...

Miasto już od dłuższego czasu boryka się z problemem zagospodarowania dolin rzecznych. Dolina Bystrzycy jest miejscem konfliktów przyrodników z urbanistami. Nad Czerniejówką pojawiają się podtopienia. Rozwiązania tych problemów można szukać w obowiązującym Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Lublina. W części dotyczącej środowiska przyrodniczego, jednym z celów wiodących jest *Kształtowanie struktury ekologicznej miasta i stabilizacja procesów ekologicznych*. Doliny rzek zostały uznane za szkielet ekologiczny miasta, a celem operacyjnym jest rewaloryzacja dolin rzecznych. W kolejnych punktach

określono zasady *Programu rewitalizacji Dolin Rzecznych* (Program 5.2) oraz *Programu Kształtowania Struktury Ekologicznej Miasta i Stabilizacji Procesów Ekologicznych* (Program 5.3). Zawarte w tym dokumencie informacje mówią o konieczności rewitalizacji, ochrony oraz zagospodarowaniu rekreacyjnym, jednak Studium dotyczyło lat 1995–2010 i niewiele z tych zapisów przełożyło się na realizację. Władze miasta muszą rozwiązać wiele bieżących spraw jak: walka z bezrobociem, bezpieczeństwo, stan dróg, czy zapotrzebowanie na mieszkania, przez co problemy rekreacji i odpoczynku oraz odbudowy ekologicznej struktury miasta (w tym zagospodarowanie rzek) są spychane na dalszy plan.

Obecny stan rzek przepływających przez Lublin niewiele się różni od tego, który stworzyliśmy w XX wieku. Cieki zatraciły i ciągle zatracają wszystko to, co mogło być elementem wyróżniającym miasto. Odnosi się wrażenie, że zapomniano o roli układu wodnego Lublina i o tym, że miał on duży wpływ na dzisiejszy charakter miasta. Poprzez zaniedbanie poszczególnych fragmentów dolin, niemożliwe jest sprawne funkcjonowanie systemu przyrodniczego i wypoczynkowego miasta. Liczne bariery ekologiczne na rzekach, nie zapewniają ciągłości w przepływie materii, energii i informacji, zanieczyszczenie wód nie zapewnia dogodnych warunków do rozwoju zwierząt. Często miejsca mogące służyć wypoczynkowi

są niedostępne bądź niebezpieczne. Poprowadzone ścieżki rowerowe nie wystarczają, aby zaspokoić potrzeby mieszkańców Lublina. Nadal brakuje sieci, która łączyłaby te szlaki między sobą.

Rzeki Lublina, jak i ich doliny pomimo wspomnianych przekształceń nadal posiadają duży potencjał. Główną oś przyrodniczą i krajobrazową Lublina stanowi dolina Bystrzycy, oddzielająca część centralną i północno-zachodnią miasta położoną na Płaskowyżu Nałęczowskim od części południowo-wschodniej położonej na Wyniosłości Giełczewskiej. Bystrzyca w obrębie miasta mierzy obecnie 22,5 km. Kierunek i szerokość Doliny Bystrzycy zapewnia miastu korzystne warunki przewietrzania. Odcinkowo towarzyszą jej trasy komunikacyjne. W części od mostu kolejowego na trasie Lublin – Warszawa do mostu przy ul. Kalinowszczyzna jest ona obwałowana (w dolnym biegu poza granicami miasta meandruje w podmokłej dolinie do 1 km szerokości). Tereny leżące wzdłuż brzegów Bystrzycy są częściowo zagospodarowane, na skarpie nadrzecznej od mostu na Kalinowszczyźnie do Zalewu biegnie ścieżka rowerowa, stanowiąca główną oś całego systemu ścieżek rowerowych w Lublinie. Po obu stronach rzeki zlokalizowanych jest 9 kolonii ogródków działkowych, które powoli tracą swoich zwolenników i użytkowników. Główne tereny i obiekty sportowe (stadiony, boiska, Lubelski Klub Jeździecki) są zlokalizowane

w środkowym odcinku tej doliny, ale ich powiązanie z rzeką nie jest w pełni wykorzystane. Znajdują się tu także: osiedla domów jednorodzinnych, Politechnika Lubelska, zakłady przemysłowe, Park Ludowy.

Punkt newralgiczny w dolinie Bystrzycy stanowi położona blisko koryta rzeki zabudowa jednorodzinna przy ul. Wapiennej i Dzierżawnej, gdzie brak jest kanalizacji deszczowej, a zbyt wysoki poziom wód gruntowych powoduje podtopienia budynków. Dodatkowo osiedla te powstały na glebach torfowych, co uniemożliwia osuszenie terenu. Stąd zabudowa mimo wielu remontów przeprowadzanych przez mieszkańców jest nieatrakcyjna wizualnie. Kolejny mało efektywny element stanowią budynki byłej cukrowni wraz z odstojnikami nadając temu obszarowi charakter typowo przemysłowy. Swoją funkcję tracą także niepielęgnowane i niszczone parki Ludowy oraz Rusałka. Wzdłuż rzeki spotykamy dzięki wysypiska śmieci. Pomimo tego Dolina Bystrzycy stanowi jedno z ważniejszych terenów odpoczynku i spacerów mieszkańców Lublina, obecne są tu miejsca spontanicznego wypoczynku: kąpieliska, przestrzenie do plażowania i grillowania. Potencjał rozwoju rekreacji jest oczywisty, podobnie jak zagrożenie ekspansją zabudowy komercyjnej.

Dolina Bystrzycy obejmuje też teren Zalewu Zemborzyckiego i lasu Dąbrowa, które są najbardziej atrakcyjnymi terenami rekreacyjnymi miasta, ale pomimo ostatnio wprowadza-

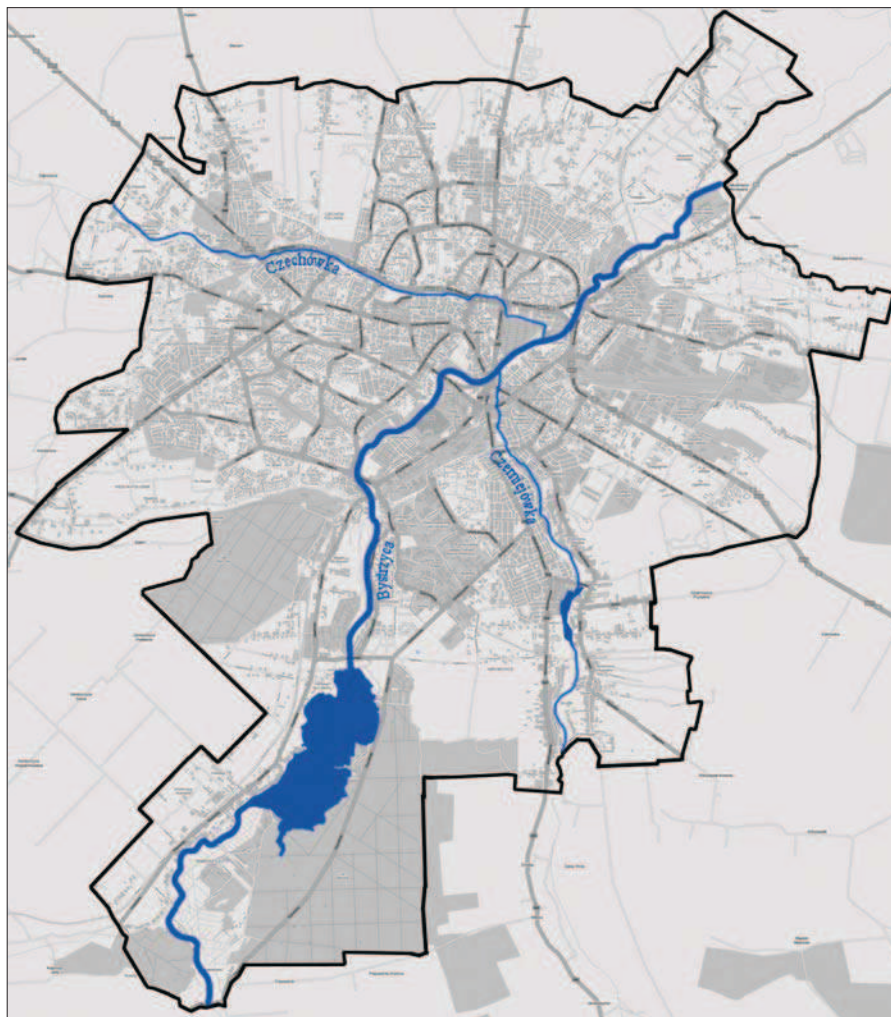
Ryc. 1. Plan Lublina (oprac. P. Adamiec)

Fig. 1. The plan of Lublin (by P. Adamiec)

nych zmian ich zagospodarowanie nie jest jeszcze wystarczająco atrakcyjne. Odnowiono częściowo Ośrodki wypoczynkowe: Marina, Dąbrowa; znajdują się tu także przystanie żeglarskie, strzeżone kąpielisko oraz camping. Stąd prowadzą liczne szlaki turystyczne w kierunku lasu Dąbrowa i Starego Gaju, wokół Zalewu wytyczona jest ścieżka rowerowa. W otoczeniu zbiornika spotykamy place zabaw, boiska do gier, wypożyczalnię sprzętu pływającego. Odbywają się tutaj zawody żeglarskie i narciarstwa wodnego. Do popularnych form wypoczynku nad Zalewem należy również wędkowanie. Od 2008 roku na terenie rozbudowywany jest zespół basenów kąpielowych „Słoneczny Wrotków” cieszący się dużą popularnością.

Największe walory przyrodnicze Bystrzyca posiada poniżej Zalewu, są to np. ostoje wielu gatunków fauny, duże seminaturalne kompleksy roślinności, które stanowią o jej ogromnej roli w budowanie systemu przyrodniczego miasta. Ogólna analiza walorów Bystrzycy, prowadzi do wniosku, że pomimo, że zatraciła ona na znacznym odcinku walory przyrodnicze. Wody są bardzo zanieczyszczone (III klasa czystości i pozaklasowe), ze względu na zalew i inne bariery przestała pełnić funkcję korytarza biologicznego, to mimo tego działa nadal jako najważniejszy ciąg ekologiczny, pełniący funkcję klimatyczną i hydrologiczną.

Rzeka Czarniejówka ma całkowitą długość 32,2 km, w tym odcinek



miejski mierzy 7,6 km i jest to jedyna dolina wolna od dużych szlaków komunikacyjnych. Na znacznym odcinku rzeka jak już pisano jest uregulowana. Najwartościowszy odcinek położony jest w pobliżu Szpitala w Abramowicach, znajduje się tam kompleks rozległych stawów, które są miejscem życia wielu zwierząt, ale również przestrzenią wypoczynkową mieszkańców pobliskich terenów. Czarniejówka stanowi pomniejszy ciąg ekologiczny. Obszary wzdłuż Czarniejówki, wymagają znacznych przemian, lecz nie są terenami o ztraconych walorach

środowiskowych. Część południowa ciekę dzięki dość szerokiej dolinie oraz dużym udziałem roślinności przywodnej i łąkowej, daje poczucie bliskości natury, a co za tym idzie spokoju i wyciszenia. Elementy takie jak stawy, kładki czy tamy, nadają poszczególnym wnętrzom charakter uroczysk. Niestety pozytywny odbiór przestrzeni bardzo szybko mija ze względu na traktowanie rzeki przez wielu mieszkańców przyległych terenów jako odbiornika ścieków i śmieci, efektu dopełniają „szpetne” elementy infrastruktury. Innym problemem jest odprowa-

dzenie wód opadowych i zagrożenie powodziowe, występujące okresowo w dolinie. Przesądza to o konieczności przeprowadzenia zmian w zagospodarowaniu tego miejsca, a jednocześnie stwarza szanse na rekreacyjne wykorzystanie przestrzeni w dolinie i wzbogacenie jej walorów krajobrazowych.

Dalsza część doliny Czerniejówki przebiegająca przez strefę niskiej zabudowy mieszkalnej, została znacznie zawężona i obwałowana, podobnie jak odcinek przecinający centrum usługowe. Struga straciła większość walorów przyrodniczych i została wchłonięta przez rozrastającą się kubaturę, ulegając znacznej degradacji. W podsystemie biologicznym systemu przyrodniczego miasta pełni ona rolę sięgacza, zaś w hydrologicznym i klimatycznym korytarza ekologicznego. Jakość i ilość doznań estetycznych na całej długości spływu jest znacznie zróżnicowana.

Rzeka Czechówka posiada długość całkowitą 17,5 km, odcinek miejski mierzy 8,9 km, uchodzi do Bystrzycy w rejonie ogródków działkowych Podzamcze. Jako niewielki ciek, w kolejnych fazach przemian historycznych związanych z powiększaniem miasta, był stopniowo eliminowany, aż do ostatecznej zagłady krajobrazowej. Od granic miasta do Ogrodu Botanicznego rzeka płynie wśród łąk i zbiorowisk seminaturalnych, w Skansenie na rzece utworzono stawy. Od al. Warszawskiej Czechówka jest jednak skanali-

zowana i zdominowana przebiegiem drogi krajowej S-17, będącej jednocześnie ważną drogą obsługującą śródmieście i inne przyległe dzielnice. W jej pobliżu zlokalizowane są, co prawda ważne węzły ekologiczne, ale znaczenie tego ciek jest mniejsze niż Bystrzycy. Tu również spotykamy dzięki wysypiska śmieci. Dolina Czechówki charakteryzuje się najbardziej skrajnymi ocenami walorów na poszczególnych odcinkach. Z jednej strony na terenie skansenu naśladuje ona fragment Powiśla, w swoim końcowym biegu zawęża się do 50 cm rowu przy ruchliwej drodze, aby zniknąć w podziemnym kanale. Wyływa na terenie ogródków działkowych stanowiących nadal mimo znacznego zanieczyszczenia, największy węzeł ekologiczny na terenie Lublina. Występujące tam ogrody działkowe wymagają zmiany zagospodarowania z uwagi na wiosenne podtopienia. W przeciwieństwie do Bystrzycy i Czerniejówki, Czechówka nie stanowi dużego urozmaicenia w części typowo miejskiej. W jej przypadku można mówić o dużym stopniu degradacji poszczególnych odcinków. Zasłonięta jest źle pielęgnowaną zielenią, często całkowicie zarasta. Wymaga rekultywacji terenów zieleni do niej przylegających, przywrócenia im walorów krajobrazowych i wyizolowania od trasy komunikacyjnej. Mimo ogromnej roli tej doliny, jaką miała w krajobrazie i morfologii Lublina, obecnie pełni ona niewielką funkcję ekologiczną. Potencjalnie stanowić może ob-

szar dla rekreacji mieszkańców przyległych dzielnic.

Do Czechówki uchodzi Ciek spod Konopnicy o długości 7,1 km, w obrębie miasta liczący 5,3 km. Ciek ma szerokość ok. 1 m, niewielką głębokość i charakteryzuje go najmniejszy przepływ wody wśród rzek Lublina. Płyne on wśród łąk i pól uprawnych, ma jednak niewielkie znaczenie ekologiczne, nie spełnia także funkcji wypoczynkowej.

Zagadka na przyszłość, czyli stwórzmy miasto na naszą miarę

Riddle for the future, or let's
create a city to the best of
our potential

Na podstawie wyników badań i wyciągniętych z nich wniosków zostały sformułowane wytyczne, odnośnie kształtowania dolin rzecznych Lublina, w celu możliwości wprowadzenia i usprawnienia funkcji rekreacyjno-wypoczynkowych. Należy dążyć do odtworzenia ich naturalnego stanu i środowiska przyrodniczego, jednocześnie próbując zaspokoić potrzeby wypoczynkowe mieszkańców. Aby temu sprostać warto sobie uświadomić, że Lublin przez krótki okres w swoich dziejach pełnił w Polsce rolę kluczową, będąc ośrodkiem centralnym, a nawet sto-

licą. Znając uwarunkowania gospodarcze wiemy też, że nie ma szans na nadzwyczajny rozwój przemysłu i wielki napływ kapitału. Niewątpliwie jednak jest to miasto uniwersyteckie i jako takie warto je promować, w związku z tym zaproponowano projekt miasta dla ludzi młodych, aktywnych, otwartych na nowe formy, który zachęci do pozostania i pracy w mieście, w rozbudowywanych ośrodkach naukowych i wdrożeniowych.

Na wstępie warto zwrócić uwagę na fakt, że objęcie ochroną dolin rzecznych nie zapewni ich trwania w niezmiennym stanie. Mieszkańcy miast z powodu braku miejsc wypoczynku, wykorzystują w tym celu tereny otwarte i nadal będą to robić, mimo zakazów. Program rewitalizacji dla Lublina w części dotyczącej rzek za cel główny uznaje, przywrócenie dolinom rzecznych istotnego znaczenia w kształtowaniu warunków życia i wizerunku miasta, z czym należy się oczywiście zgodzić. Takie określenie celu podkreśla potrzebę zmiany traktowania terenów dolin jako korytarzy technologicznych i lekceważenia ich walorów użytkowych. Ich niewielka przydatność pod zabudowę jest bowiem szansą zwiększenia wartości dla wszystkich przyległych terenów. Jest także możliwością na zasadniczą poprawę jakości życia w Lublinie, a w końcu szansą na rozwój form wypoczynku i rekreacji stanowiących atrakcję miasta i poważną (jak na Lublin) ofertę dla biznesu. Na-

leży jednak skonfrontować Program Rewitalizacji Rzek, Plany Miejscowe ze współczesnymi potrzebami i stylem życia w mieście. Gdyż na jakość życia w mieście nie wpływa tylko sama obecność terenów zieleni, ale również obecność miejsc wypoczynku, dostosowanych do współczesnych potrzeb także młodych ludzi. Nie można nadal tłumaczyć braku zagospodarowania – brakiem środków, konieczne jest budowanie przestrzeni rekreacyjnej, nawet najmniejszym kosztem, a także takie samo ich późniejsze utrzymywanie. Zdecydowanie ekonomiczniejszą inwestycją jest realizacja parku ekologicznego (np. takiego gdzie mamy roślinność spontaniczną), niż wielofunkcyjnego ośrodka. Ważne jest to, aby taki projekt opracowali i konsultowali specjaliści a nie kontrahent, który gwarantuje najniższe koszty w przetargu. Konieczne jest także włączenie społeczności lokalnych do procesu tworzenia, ponieważ tylko mieszkańcy wiedzą, gdzie jest ukryty „duch miejsca” danej przestrzeni i jakie są oczekiwania. Ich akceptacja, a najlepiej przychylność, co do współczesnego ekologicznego zagospodarowania pozwoli na przyspieszenie realizacji oraz zapobiegnie dewastacji w przyszłości. Obniżenie kosztów przy tworzeniu terenów zieleni jest także możliwe poprzez oddawanie w dzierżawę części takich terenów, dzięki czemu mogłyby powstać: mini golf, park linowy itp.

Najlepiej zagospodarowanym terenem wypoczynkowym jest Za-

lew Zemborzycki oraz jego otoczenie i w dalszym ciągu powinny mieć tu miejsce kolejne inwestycje. W chwili obecnej na terenie wysypiska przy ul. Janowskiej, powstaje cross dla rowerów. Nad Zalewem rozbudowywany jest zespół basenów „Słoneczny Wrotków”, wokół zbiornika kończona jest budowa ścieżki rowerowej, są to dobre znaki na przyszłość. Ponieważ jednak jest to najważniejsze miejsce wypoczynku lublinian nadal brakuje odpowiedniej infrastruktury. Wychodząc na przeciw potrzebom młodych ludzi warto w tym miejscu popularyzować wypoczynek aktywny: siatkówkę plażową, jazdę konną, jazdę na rolkach, żeglarstwo, kajakarstwo, bojery, itp.

Kolejnym elementem jest rozbudowa i powiązanie kompozycyjne w jeden kompleks Lubelskiego Klubu Jeździeckiego, parku przy Politechnice, Parku Ludowego i Parku Rusałka, Parku Rury i Czuby, na Globusie kończąc. Miejsca te wraz z halą sportową, lodowiskiem, stokiem narciarsko-saneczkowym, basenami, ze stadionami i MOSIR-em, powinny pełnić funkcję centrum sportowo-rekreacyjnego, rozlokowanego wzdłuż rzeki. Konieczna jest modernizacja części tych obiektów oraz wzbogacenie programu wypoczynkowego nawet o obiekty komercyjnego typu kręgielnia, korty tenisowe, ściany wspinaczkowe, tory gokartowe itp. Należy poddać reorganizacji wszystkie ogrody działkowe zlokalizowane przy Bystrzycy, ponieważ częściowo tracą one na atrak-

cyjności, powinno się zmniejszać ich powierzchnie, przeznaczając część przy rzece na tworzenie greenwayów z grupowymi nasadzeniami krzewów i drzew (w miarę możliwości wykorzystując zastaną roślinność), bogatszą infrastrukturą np. ławki, boiska, place zabaw, siłownie na otwartym powietrzu, boiska do gry w bule itp. Bezwzględnie trzeba oddzielać część ścieżki rowerowej od części pieszej, bo przy tak dużym zainteresowaniu użytkowników, dochodzi do wielu wypadków.

Program rewaloryzacji Dolin Rzecznych dotyczy wspomnianych terenów, ale nie w ujęciu kompleksowym. Zakłada rewaloryzację Parku Ludowego, gdzie ważnym uczestnikiem programu jest „zarządca” Międzynarodowych Targów Lubelskich posiadający na terenie swoją hale wystawową. Natomiast modernizacja Parku Rusałka łączona jest z przyszłością obiektów sportowych przy Al. Zygmuntońskich.

Warto także przekwalifikować na inną formę terenu zieleni, obszar ogródków działkowych przy Unii Lubelskiej i Alei Tysiąclecia. Jeden z Projektów Programu Rewaloryzacji Dolin Rzecznych zakłada utworzenie tu Parku Centralnego. Jest to pomysł bardzo dobry i potrzebny, warto połączyć go z projektowanym, także przez miasto uporządkowaniem terenu obecnego dworca PKS, który zlokalizowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie Zamku Lubelskiego. Nadal trwają dyskusje na temat przebudowy dawnego Podzamcza, przywróce-

nia i ukazania historycznego układu tego obszaru. Pojawiające się coraz częściej projekty odsłonięcia „ukrytej” pod ziemią Czechówki, wyeksponowania zabytków oraz stworzenia w tym miejscu placu miejskiego oraz parku, są doskonałym rozwiązaniem przestrzennym dla tej części Lublina. Miejsce te stanowiłoby ogromną atrakcję dla mieszkańców jak i turystów, a dalsze powiązania ze Starym Miastem, Czwartkiem, Kalinowszczyzną, czy nawet Tatarami zachęcałyby do poznawania Lublina. Projekt ten, wydaje się możliwy do realizacji, po wybudowaniu obwodnicy dla Lublina, kiedy to sąsiadujące z tym terenem ulice przestaną być głównymi drogami tranzytowymi.

Ponieważ założyliśmy na początku, że Lublin to miasto młodych aktywnych ludzi, to trudno sobie wyobrazić miasto bez propozycji alternatywnej sieci ekologicznej komunikacji, czyli sieci ścieżek rowerowych. Do istniejącej ścieżki rowerowej wzdłuż Bystrzycy należy dołączyć ścieżki rowerowe utworzone wzdłuż pozostałych rzek, należy także poprowadzić więcej połączeń z osiedli, konieczne jest również połączenie w ten sposób wszystkich ośrodków naukowych i urzędów w centrum. Układy rekreacyjnych ciągów pieszych i jezdnych muszą być lokowane w taki sposób, aby tworzyły swoistą pajęczynę powiązań. Dolina rzeki powinna stanowić przestrzenny układ rekreacyjny, rozciągający się od Zalewu Zembo-

rzyckiego, aż po planowany na Ponikwodzie, park miejski. Ważnym zadaniem jest udostępnienie, odsłonięcie i wyeksponowanie zabytków w krajobrazie kulturowym, takich jak panorama Starego Miasta, Młyn Krauzego i Wzgórze Czwartkowe. Zabiegi takie w znacznym stopniu podniosą walory widokowe dolin. Poprzez uzupełnienie i rekompozycję zieleni wzdłuż rzeki, możliwe będzie utrzymanie i wzbogacenie występujących wartości przyrodniczych oraz częściowa renaturalizacja.

Tereny wzdłuż Czerniejówki wymagają działań mających na celu uporządkowanie przestrzeni. Strefa doliny rzeki na odcinku od Pawiej do Fabrycznej powinna zostać poszerzona i udostępniona dla spacerowiczów i rowerzystów. Warto, aby głównym celem przyświecającym zmianom, byłoby odbudowanie charakteru korytarza biologicznego cieków oraz renaturalizacja rzeki. Reorganizacji należy podać bardzo swobodnie funkcjonujące ogródki działkowe pomiędzy ulicą Głuską, a Pawią i udostępnienie ich dla rekreacji. Powiązane z doliną powinny zostać Park Abramowice i Park Bronowice.

Wzdłuż Czerniejówki i Czechówki powinno się poprowadzić ścieżki rowerowe i szlaki piesze – przy ostatniej z nich ciąg ten powinien mieć charakter bulwarowy, prowadzący od Skansenu aż do Starego miasta. Pozwoliłoby to na wydobycie wartości kulturowych tego miejsca. Utworzenie kilku otwartych widokowych na centrum, poszerzenie i od-

mulenie koryta oraz likwidacja zakładów usługowych, na rzecz powołania w dolinie terenów zieleni wzdłuż alei Solidarności, umocniłoby przyrodniczą rolę rzeki. Powiązane powinny zostać tereny Wieniawy (z występującymi tam boiskami) i Ogrodu Saskiego, dzięki czemu możliwe byłoby stworzenie tutaj kompleksu sportowo-wypoczynkowego.

Ważnym zadaniem podczas wprowadzenia zmian w obrębie rzek Lublina, jest zapewnienie użytkownikom tych terenów bezpieczeństwa podczas wypoczynku. Oświetlenie tras, oczyszczenie i ekspozycja obszarów nadrzecznych, wprowadzenie patroli oraz telefonów alarmowych na ciągach komunikacyjnych, pozwoli na podniesienie jakości rekreacji w Lublinie, a jednocześnie zachęci do uprawiania różnych jej form. Koniecznością wydaje się reklama i promocja aktywnego trybu życia, zachowań prozdrowotnych i proekologicznych, ale również kształtowanie lokalnego patriotyzmu, co w perspektywie pozwoli na zmniejszenie kosztów utrzymania terenów zieleni w mieście.

Podsumowanie

Conclusion

Sformułowane wytyczne do kształtowania dolin rzecznych Lublina, opierają się na trzech zasadach: poszanowaniu przeszłości, rozwiązywaniu problemów teraźniejszości oraz dbałości o przyszłość. Po-

zez zwrócenie uwagi władz miasta na istotne kwestie, wyjście naprzeciw potrzebom wypoczynkowym mieszkańców oraz podniesienie świadomości ekologicznej społeczeństwa, możliwe jest znaczne poprawienie stanu lubelskich rzek i wyeksponowanie ich walorów. Proekologiczna polityka i ukierunkowanie działań pod ludzi młodych będzie procentować w przyszłości. Zaś promowanie zasobów kulturowych i przyrodniczo-krajobrazowych miasta podniesie jego rangę, jednocześnie zapewniając komfort życia i atrakcję dla turystów.

Ewa Trzaskowska

Katarzyna Sobczak

Paweł Adamiec

Instytut Architektury Krajobrazu
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Institute of Landscape Architecture
The John Paul II Catholic University of Lublin

Literatura

1. Adamiec P., 2008, *Wykorzystanie walorów przyrodniczo-krajobrazowych dolin rzecznych Lublina w rekreacji* [w:] „Nauka Przyroda Technologie”, Wyd. UP, Poznań, t. 2, z. 4.
2. Gawarecki H., 1974, *O dawnym Lublinie. Szkice z przeszłości miasta*, Wyd. Lubelskie, Lublin.
3. Michalczyk Z., Łoś M., 1998, *Przekształcenia stosunków wodnych w aglomeracji lubelskiej* [w:] „Strategia wykorzystania i ochrony wód w dorzeczu Bystrzycy”, Wyd. UMCS, Lublin, s. 45–52.

4. Michalczyk Z., Wilgat T., 1998, *Stosunki wodne Lubelszczyzny*, Wyd. UMCS, Lublin.

5. Sempliński P., 1993, *Oś w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Lublina* [w:] „Raport o stanie miasta Lublina” pod red. J. Stochlaka, Wyd. Miejski Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie, Lubelska Fundacja Rozwoju, Lublin, s. 235–238.

6. Trzaskowska E., Sobczak K., 2007, *Walory przyrodniczo-krajobrazowe doliny Bystrzycy w Lublinie* [w:] „Architektura Krajobrazu”, Wyd. UP we Wrocławiu, Wrocław, nr 3/2007, s. 9–17.

7. *Lubelska Pracownia Urbanistyczna 1955–2005*, 2005, Wyd. Urząd Miasta Lublin, Lublin.

8. *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Lublina* (źródło: <http://www.um.lublin.pl>).